



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

Warszawa, dnia 18/02/2010

RPO-600891-I/09/AK

00-090 Warszawa Teł. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan  
Cezary Grabarczyk  
Minister Infrastruktury  
ul. Chałubińskiego 4/6  
00-928 Warszawa

*Nieśca Łanony Janie Ministrze,*

W nawiązaniu do pisma z dnia 27 stycznia 2009 r. w sprawie nadzoru nad działalnością Polskiego Związku Działkowców (znak: BNld(2)/08/BN9455), pozwalam sobie zwrócić się do Pana Ministra w przedmiotowej sprawie.

Zwracają się do mnie osoby z licznymi skargami na działalność Polskiego Związku Działkowców, w szczególności na postanowienia statutu tej organizacji i regulaminu rodzinnych ogrodów działkowych, który umożliwia, aby walne zgromadzenie członków ogrodu odbywało się w drugim terminie, pół godziny po wyznaczonej godzinie rozpoczęcia w pierwszym terminie, o ile w zawiadomieniu o zebraniu podano również możliwość odbycia go w drugim terminie i pouczono członków o tym, że uchwały podjęte w drugim terminie są ważne i obowiązują wszystkich członków ogrodu bez względu na liczbę obecnych na zebraniu. Zdaniem skarżących powyższe postanowienie regulaminu jest źródłem wielu nieprawidłowości i nadużyć, w tym pozwala na podejmowanie zobowiązań finansowych przez ogród działkowy przez małą grupę członków.

W niniejszej sprawie, dnia 15 listopada 2008 r., zwróciłem się do Pana Ministra z prośbą o objęcie nadzorem działań podejmowanych przez Polski Związek Działkowców. Na to, że Pan Minister jest organem właściwym w sprawach nadzoru nad PZD, wskazywały, w moim przekonaniu, zmiany legislacyjne dokonane pod koniec 2008 r., w tym wykreślenie z ustawy z dnia 8 lipca 2008 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 169, poz. 1419 ze zm.; dalej: ustawa o rodzinnych ogródkach działkowych) przepisu stanowiącego o nadzorze ministra właściwego do spraw środowiska nad działalnością PZD oraz dodanie w ustawie z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2007 r. Nr 65, poz. 437 ze zm.) do działu budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa spraw z zakresu rodzinnych ogrodów działkowych.

W odpowiedzi z dnia 27 stycznia 2009 r. zauważył Pan, że brak przepisu o nadzorze nie daje możliwości bezpośredniej ingerencji ministra właściwego do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej w działalność Polskiego Związku Działkowców. Podniósł Pan Minister jednocześnie, że PZD jest stowarzyszeniem, podlegającym rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym, w związku z czym - Pana zdaniem - do PZD należy stosować przepisy ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm.; dalej: Prawo o stowarzyszeniach), w tym przepisy dotyczące organów nadzoru nad stowarzyszeniami.

W związku z powyższym, dnia 19 marca 2009 r. zwróciłem się do Prezydent m.st. Warszawy z prośbą o podjęcie czynności nadzorczych nad PZD w trybie ustawy Prawo o stowarzyszeniach (kopia pisma w załączniku). W odpowiedzi z dnia 15 kwietnia 2009 r. Pani Prezydent podniosła, że nie posiada ona kompetencji do objęcia PZD nadzorem sprawowanym na podstawie art. 8 ust. 5 pkt 2 Prawa o stowarzyszeniach, ani oceny zgodności postanowień statutu PZD oraz regulaminu rodzinnych ogrodów działkowych z obowiązującym prawem i zasadami współżycia społecznego (kopia pisma w załączeniu).

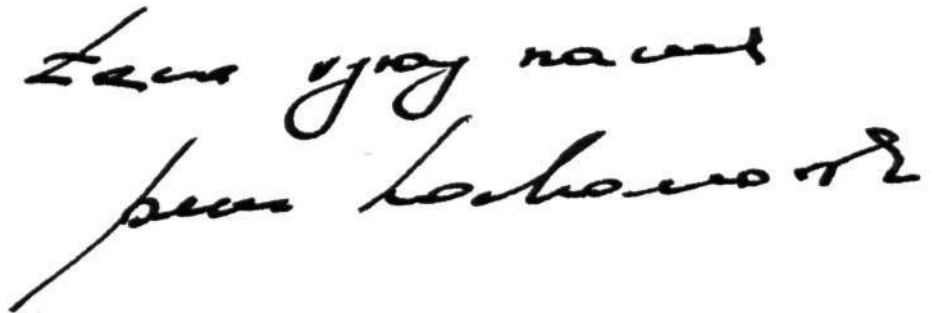
Konsekwencją zajęcia takiego stanowiska przez Prezydent m.st. Warszawy było przygotowanie kolejnego wystąpienia z dnia 7 lipca 2009 r., w którym podniosłem, iż PZD - z racji odrębnej regulacji - nie podlega co prawda przepisom ustawy Prawo o stowarzyszeniach, lecz przepisy tego aktu normatywnego stosowane są w zakresie nieuregulowanym w odrębnych ustawach. Brak w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych regulacji dotyczącej sprawowania nadzoru nad PZD powoduje, że w niniejszej sprawie - moim zdaniem - zastosowanie znajduje przepis Prawa o stowarzyszeniach, który wskazuje Prezydenta m.st. Warszawy jako organ właściwy w tej sprawie. W piśmie tym zwróciłem się również o wszczęcie w trybie nadzoru postępowania administracyjnego w sprawie statutu PZD (kopia pisma w załączeniu).

W odpowiedzi z dnia 24 sierpnia 2009 r. Prezydent przytoczyła wcześniejsze argumenty, wskazując, że „racjonalny ustawodawca wykluczył możliwość sprawowania nadzoru nad PZD” (kopia pisma w załączeniu).

Dnia 22 września 2009 r. skierowałem kolejne wystąpienie do Prezydent m.st. Warszawy, w którym jeszcze raz podkreśliłem, że przepis aktu ogólnego (Prawa o stowarzyszeniach) można stosować w zakresie nieuregulowanym w akcie szczególnym (ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych), co wynika wprost z treści art. 7 ust. 2 Prawa o stowarzyszeniach. Z tego względu Prezydent ma wyraźne podstawy ustawowe do objęcia nadzorem działań podejmowanych przez PZD (kopia pisma w załączeniu). I z tym stanowiskiem nie zgodziła się Prezydent m.st. Warszawy. W odpowiedzi z dnia 26 października 2009 r. stwierdziła, że brak w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych określenia organu sprawującego nadzór nad PZD jest wynikiem świadomego działania

ustawodawcy. Prezydent twierdzi, że sprawowanie nadzoru na podstawie art. 7 ust. 2 w związku z art. 8 ust. 5 Prawa o stowarzyszeniach byłoby działaniem „na podstawie domniemania” (kopia pisma w załączeniu).

W związku z powyższym stanem faktycznym, pozwalam sobie ponownie zwrócić się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie stosownych działań mających na celu ustalenie organu władzy publicznej sprawującego nadzór nad Polskim Związkiem Działkowców. W moim przekonaniu w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie powinien bowiem funkcjonować - realizujący istotne funkcje publiczne i zrzeszający na zasadzie przymusowości wszystkich polskich działkowców - podmiot, który nie podlega jakimkolwiek nadzorowi. Działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), byłbym zatem wdzięczny, gdyby zechciał Pan przedstawić swoje stanowisko co do zasadności wystąpienia przez Radę Ministrów ze stosowną inicjatywą ustawodawczą, która doprowadziłaby do jasności sytuacji odnośnie do nadzoru administracyjnego nad Polskim Związkiem Działkowców.



Leszek Gajda